

Tulia, Noc

Są dni, jak łzy, co nie chcą z twarzy zejść
I Ci, tak źli, że lepiej obok przejść
Jutra nie odgadniesz, wczoraj nie zrozumiesz, nie
Czasem Cię dopadnie, samotności w tłumie lęk

Byle w Tobie nie zapadła noc
Taka, że nie zgoni jej sto słońc
Byle duszy nie ogarnął mrok
Gęsty, że nie wyjdzie się na krok

Gdy nikt i nic, nie idzie tylko czas
I pech, jak grzech, tak ciąży, niby gład
Przyjdzie i przeminie, więc nie szukaj innych wad
Dzisiaj jesteś przy mnie, w końcu się upomni świat

Byle w Tobie nie zapadła noc
Taka, że nie zgoni jej sto słońc
Byle duszy nie ogarnął mrok
Gęsty, że nie wyjdzie się na krok

Byle w Tobie nie zapadła noc
Taka, że nie zgoni jej sto słońc
Byle duszy nie ogarnął mrok
Gęsty, że nie wyjdzie się na krok